

Geny ogłoszeń

za wiersz milimetry przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIE

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie

2.—

skaj, A.
Dru-
oc,

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska
Św. Anny 12

4.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek, nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Czechosłowacja i Rumunja uznały de jure Sowiety

PRAGA, 10. 6. PAT. Czechosłowacja i Rumunja uznały de jure Rosję Sowiecką. Jugosławia wstrzymała się narazie z powzięciem decyzji w tej sprawie. Mimo, że uznanie Związku Sowieckiego przygotowane było jako wspólny akt Małej Ententy.

GENEWA, 10. 6. PAT. Komisarz Litwinow imieniem Z.S.R.R. a minister Benes imieniem republiki czechosłowackiej wymienili dokumenty, na zasadzie których prowadzone zostały normalne stosunki dyplomatyczne między temi krajami. Również rumuński minister

spraw zagranicznych Titulescu wymienil z Litwinowem dokumenty o podobnym brzmieniu, mocą których podjęte zostały stosunki dyplomatyczne między Rumunją a ZSRR.

Rząd jugosłowiański poweźmie decyzję dopiero po wysłuchaniu sprawozdania ministra Jewticia, który wyjechał w sobotę z Genewy do Paryża. Wymiana powyższych

dokumentów nastąpiła po kilkudniowych rokowaniach wszystkich członków stałej rady Małej Ententy z komisarzem Litwinowem. Uchwała stałej rady w sprawie uznania ZSRR podjęta została jednomyślnie na podstawie decyzji odnoszących rządów. Opublikowano w sobotę dokumenty zapowiadają również nominacje posłów.

Krew na ulicach Aten

Regularna bitwa komunistów z policją

ATENY, 10. 6. Ostatnio doszło w Atenach ponownie do krwawych rozruchów ulicznych między członkami t. zw. „Ligi antyfaszystowskiej”, w której skupiają się członkowie zakazanych w Grecji organizacji komunistycznych a policją.

Władze policyjne, które rychło zorientowały się co do właściwego charakteru „Ligi antyfaszystowskiej”, zakazały wszystkie zebrania tej organizacji. Na tem tle doszło do burzliwych awantur i rozruchów. Komuniści usiłowali — wbrew zakazowi policji — urządzić wielkie zgromadzenie publiczne w teatrze Olympia. Mimo silnych kordonów policyjnych, otaczających gmach teatralny, komunistom udało się zmobilizować liczne bojówki, które z różnych stron posuwały się w kierunku teatru, celem wymuszenia sobie wstępu do gmachu.

Policja, wzmocniona przez silne oddziały żandarmerji usiłowała początkowo rozprószyć tłum przy pomocy pałek gumowych, na co demonstranci odpowiedzieli atakiem przy pomocy kamieni, któremi obsypali policję.

Ponieważ tłum demonstrantów z każdą chwilą się powiększał i

przyjął coraz groźniejszą podstawę, policja zrobiła użytek z broni. Policji pospieszyły w sukurs bojówki organizacji nacjonalistycznych, wobec czego wywiązała się regularna bitwa uliczna, która trwała blisko cztery godziny. Po obu stronach padli zabici i ranni.

Wreszcie udało się policji opanować sytuację i odebrać 350 komunistów, których osadzono w gmachu teatralnym, a stamtąd po przywróceniu spokoju, odtransportowano do więzienia.

Również w porcie Pireus rozegrały się wczoraj ostre starcia między komunistami a policją, w wyniku których kilkanaście osób odniosło rany.

W związku z powyższymi zajściami „Liga antyfaszystowska” opublikowała płomienny protest przeciwko policji, z którego wynika, że wielkie zgromadzenie w teatrze „Olympja”, które dzięki czułości policji nie doszło do skutku, nie miało być niczem innym, jak oddawna zapowiedzianym kongresem komunistycznym, w którym mieli wziąć udział delegaci organizacji komunistycznych z całego kraju.

Cudowne odnowienie się obrazu

Matki Boskiej

RÓWNE, 10. 6. Z końcem maja br. we wsi Sapożynie pow. rówieńskiego rozeszła się wieść, że u gospodarza Chamożuka Jana odnowił się cudownie obraz Matki Boskiej.

Stało się to wieczorem. Chamożuk, wszedłszy do mieszkania, ujrzał ze zdziwieniem, że stary, szczerbiały obraz nabrał kolorów jasných i świeci dziwnie. Gdy się o tem dowiedziano we wsi, poczęto tłumnie uczęszczać do mieszkania Chamożuka i modlić się przed cudownie odnowionym obrazem. Chamożuk opowiada, że obraz ten znajduje się u niego od roku 1904.

Ostatnio zostały odprawione w

mieszkanu Chamożuka modły przez ks. prawosławnego, Tudorowicza. Na dzień 10 czerwca jest wyznaczona uroczystość przeniesienia cudownego obrazu z domu Jana do cerkwi w Sapożynie. Cała uroczystość będzie miała zapewne przebieg podniosły.

Niedawno temu taka uroczystość przeniesienia cudownie odnowionego obrazu dokonana została z Ujścia do Korei. W procesji tej brało udział 17 zakonnic, ks. prawo sławny z cerkwi korzeckiej oraz około 500 osób. Przeniesiony obraz został zawieszony w klasztorze prawosławnym w Korei.

Marsz. Piłsudski spędzi urlop w Pikiliszkach

WARSZAWA, 10. 6. Marsz. Piłsudski ma się udać w ostatnich dniach czerwca na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy, który wraz z rodziną spędzi w Pikiliszkach na Wileńszczyźnie.

Podczas ostatniego pobytu p. marszałka w Wilnie, omawiano sprawy przygotowań związanych z jego przyjazdem na lotnisko.

Szwajcaria zgłasza się do zawodów balonowych

WARSZAWA, 10. 6. Do Aero klubu R. P. wpłynęło zgłoszenie Szwajcarii na międzynarodowe zawody balonowe Gordon-Bennetta. Załogę balonu szwajcarskiego stanowić będą: jako pilot płk. Valo Gerber z Berna, jako obserwator Erik Tilgenkamp z Zurychu.

Oblatujący trasę Challengeu ppłk. Kwieciński przybył do Tunisu w sprawach organizacyjnych. Tu zostanie omówiona organizacja służby bezpieczeństwa na odcinku morskim trasy Tunis — Palermo. Przewiduje się postawienie na tym odcinku wynoszącym około 200 km. 2 parowozów strażniczych, oraz patrolowanie strefy przez hydroplany.

Jak już donosiliśmy, w Bukareszcie została otwarta wystawa polskiego lotnictwa sportowego. Atrakcją tej wystawy jest samolot RWD-5, na którym mjr. Skarżyński dokonał w roku ub. swego wspólnego lotu transatlantyckiego.

Czwarta rocznica królowania króla Karola

BUKARESZT, 10. 6. W Rumunii obchodzono czwartą rocznicę wstąpienia na tron króla Karola. Punktem kulminacyjnym uroczystości był pochód 8000 burmistrzów, oraz wójtów gmin, którzy zjechali na uroczystość do Bukaresztu.

Sciana szkoły powszechnej runęła na robotników.

LUBLIN, 10. 6. W Al. Długosza, gdzie budowany jest gmach szkoły powszechnej wydarzyła się katastrofa budowlana.

W pewnej chwili mianowicie w godzinach popołudniowych runęła jedna ze ścian świeżo wzniesionych grzebiąc dwóch robotników Stanisława Dąbrowskiego i Jana Gibałę.

Robotników wydobyto z pod gruzów i po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu, pogotowie przewiozło ich w stanie groźnym do szpitala Jana Bożego.

Przyczynę katastrofy zbada specjalna komisja.

Wyniki ligowe

RUCH — STRZELEC 5:3 (3:1)
CRACOVIA — WISŁA 2:1
WARSZAWIANKA — POLONIA 1:1
JA 1:1
WARTA — POGON 1:3.

Barbarzyński sposób zdobycia drutu

RÓWNE, 10. 6. Na szosie między wsiami Szczekieczyn a Ludwipol zostały obalone dwa słupy telegraficzne.

Jeden nosi na sobie ślady pily, co nasuwa podejrzenie, że ktoś celowo tego dokonał. Wprawdzie słupy były spróchniałe i łatwo mogły być obalone przez silny wicher, jednak ślady pilowania mogą nasuwać możliwości prowokacji.

Charakterystyczne, że część drutu była oderwana. Możliwe, że furmani, jadący drogą, potrzebowali drutu do jakiejś naprawy i w ten barbarzyński sposób wystarli się o potrzebny drut. Sprawą zajęła się policja.

Drugi dzień kongresu eucharystycznego w Dąbrowie

W drugim dniu kongresu eucharystycznego panował na ulicach miasta Dąbrowy nadzwyczaj ożywiony ruch. Tłumy wiernych spieszły od wczesnego ranka do kościoła na nabożeństwa, przy potężnym biciu dzwonów. Nastrój w mieście był wybitnie uroczysty. Msze św. odprawiane były od północy do szóstej rano bez przerwy. O godz. 7-ej rano odprawiono mszę św. dla niewiast z kazaniem ks. Jan kowskiego, proboszcza z Sosnowca, godz. 8.30 rano odprawiono mszę św. dla młodzieży szkół powszechnych z kazaniem ks. p. Getyngera o godz. 9.30 rano odbyła się msza św. dla młodzieży szkół średnich, którą celebrował ks. biskup dr. Kubina, a kazanie wygłosił ks. dr. Tomalik.

Sumę pontyfikalną odprawił ks. biskup połowy Gawlina, a kazanie wygłosił ks. biskup dr. Kubina.

Następnie, po przerwie, w godzinach popołudniowych wyruszyła procesja eucharystyczna do kościoła w Gołonogu.

Dostojnych arcybiskupów, ks. biskupa Kubinę i ks. biskupa Gawlinę witali: miejscowy proboszcz ks. Olczakowski.

Po procesji, kazanie wygłosił ks. sufragan Bromboszcz.

Następnie po przeniesieniu Najświętszego Sakramentu do kościoła — na placu przed cmentarzem, prof. Klemens Jędrzejewski z Warszawy wygłosił referat na temat: „Eucharystja a akcja katolicka”.

Uroczystości kongresowe zakończono odczytaniem rezolucji i śpiewem „My chcemy Boga”.

Kongres ten wypadł nadzwyczaj uroczysty, był jednym wielkim zmanifestowaniem przywiązania katolików do wiary ojców swoich, jednym z przejawów odrodzenia moralnego narodu polskiego.

W pierwszym dniu kongresu, ze względu

na wzmogoną frekwencję pasażerów, kursowały po trzy wozy tramwajowe jednocześnie.

Na kongres zjechały liczne kompanie z bliskich i dalszych okolic

naszego powiatu i sąsiednich. W kongresie wzięło również udział zgórą 100 księży.

Porządek wszędzie wzorowy utrzymywała policja i straż ogniowa

Z państwowej naczelnej rady zdrowia.

W ministerjum opieki społecznej odbyło się posiedzenie sekcji do zwalczania raka państwowej naczelnej rady zdrowia. Na posiedzeniu tem dr. Franciszek Łukaszczyk, dyrektor instytutu rakowego, wygłosił referat p. t. „Podstawy akcji zwalczania raka”.

Zdaniem referata, jako podstawowe tezy tej akcji należy podkreślić: wczesne rozpoznanie raka, należyte leczenie, oraz zapewnienie niezamożnym chorym możliwości leczenia. Przysięgając przeciwnym winny być oparte one na rzeczywistej sytuacji.

W dyskusji nad referatem podkreślono m. in. sprawę nauczania cancerologii na wszystkich pol-

skich uniwersytetach, konieczność należytej propagandy, mającej na celu doprowadzenie do wczesnego rozpoznania raka i umożliwienia w ten sposób wczesnego leczenia, konieczność subsydjowania akcji walki z rakiem wobec zmniejszenia się ofiarności publicznej na ten cel. Poruszono pozatem sprawę przytułku dla ubogich chorych.

Wyniku dyskusji sekcja wyłoniła komisję, której powierzono opracowanie typu zakładu dla leczenia raka, oraz sprawdzenie drogą ankiet stanu istniejących obecnie zakładów leczenia raka i opracowanie podstaw finansowych tych zakładów.

Dochody polskich kolei państwowych

Według ostatnich zestawień głównego urzędu statystycznego, dochody polskich kolei państwowych wynosiły w styczniu r.b. 70.168.000 zł.

Dochody kolei normalnotorowych wynosiły sumą 69.633.000 zł. w tem przewóz osób 15.415.000 zł.

przewóz bagażu 540.000 zł., przewóz towarów i poczty 47.405.000 zł. oraz inne dochody 6.273.000 zł.

Dochody kolei wąskotorowych wynosiły 535.000 zł., w tem z przewozów 385.000 zł., oraz inne dochody 150.000 zł.

Ogólnopolski zlot starszego harcerstwa

Związek harcerstwa polskiego organizuje w sierpniu pierwszy zlot starszego harcerstwa, który odbędzie się na Huculszczyźnie. Celem zlotu jest z jednej strony wzmoczenie wewnętrznej pracy starszego harcerstwa przez wzajemne poznanie się i wymianę metod, z drugiej zaś — akcja społeczno-oświatowa wśród ludności i na Huculszczyźnie.

W związku z zadaniami zlotu obejmuje on dwa etapy. W dniach od 1 do 6 sierpnia wszyscy uczestni-

cy zlotu odbędą wędrówki piesze na terenie Huculszczyzny, Podola i Małopolski Wschodniej celem tych wędrówek będzie zapoznanie się z ludnością i akcja kulturalno-oświatowa.

Każdy harcerz obowiązany będzie przebyć w ten sposób pieszo dystans 100 km., każda harcerka zaś 50 km. Następnie odbędzie się obóz harcerski koło Żabiego, który trwać będzie do 17 sierpnia r. b.

W zlocie weźmie udział około 1000 harcerzy z całej Polski.

Historja pewnego swędenia

Zdarzają się w życiu bardzo ciężkie sytuacje. Naprzykład stoi człowiek na platformie tramwaju, czuje przykre swędenie w okolicy pleców, tymczasem obydwie ręce ma zajęte i w żaden sposób nie może się podrapać.

W takiej właśnie sytuacji znalazła się p. Leokadja Czyszek, wracając po zakupach tramwajem do domu. W rękach miała 2 kilo śniętych ryb, pół tuzina śledzi, kilo wołowiny, mendeł jajek, gomółkę masła, parasolkę i torebkę.

Przykre swędenie nie pozwalało ustać spokojnie p. Leokadji, a o podrapaniu się nie mogło być mowy. Wreszcie, nie mogąc wytrzymać, zwróciła się z błagającą prośbą do jednego z sąsiadów.

— Panie kochany, niech mi pan te paczki potrzyma. Tak mnie na plecach swędzi, że jak się nie podrapie, szlag mnie trafi.

Zagadnięty młodzieniec popatrzał krytycznie na śniętą rybę, wołowinę i śledzie i wzruszył ramionami.

— Powalam sobie ubranie.

— O jej! — oburzyła się p. Leokadja. — Śledź, ryba nie ze smoły. Nie powala! A jak pan taki delikatny, to mnie pan w plecy chociaż podrap. Paczki już sama będę trzymała.

Młodzieniec, choć niechętnie, podrapał p. Czyszek w określone przez

nią miejsce. Uśmiech szczęścia wypłynął na twarz p. Leokadji, ale na bardzo krótko. Po chwili, znów spojrziała błagalnie na sąsiada:

— Podrap mnie pan jeszcze raz.

Tylko o parę centymetrów niżej.

— A skrob się pani sama!

Stracił cierpliwość młodzieniec i odwrócił się tyłem do p. Leokadji.

Wówczas inny, stojący również na platformie, starszy już pasażer spojrział surowo na niegrzecznego młodzieńca i zwrócił się do p. Leokadji.

— Co się pani będzie prosić takiego młodziaka! Wielkie co! Korona mu z głowy spadnie. Odwróć się pani. Bez żadnej łaski tak panią podrapię, że na godzinę starczy.

I ofiarny pasażer rzeczywiście bardzo sumiennie podrapał p. Leokadję.

— No? Dobrze? — spytał.

— Świetnie! — westchnęła z ulgą pani C. — Dziękuję panu, bardzo dziękuję.

— Niema za co — mruknął dobroczyńca i wysiadł z wagonu.

Po jego wyjściu p. Czyszek spostrzegła, że torebka jej otwarta. Podniosła alarm.

Dobroczyńca, Antoniego Kulasa zatrzymano, pieniądze skradzione z torebki odebrano i po sprawie sądowej osadzono go na 6 miesięcy w więzieniu.

KRONIKA

Czerwiec
11
Poniedziałek

Dziś: Barnaby apost.

Jutro: Onufrego pust.

Wschód słońca: 3.14

Zachód słońca: 19.32

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 11 czerwca.
6.30. Kiedy ranne wstają zorze. 6.40. Płyty. 6.40. Gimnastyka. 6.55. Płyty. 7.00. Dziennik poranny. 7.10. Płyty. 7.30. Chwilka pań domu. 7.30. Program na dzień bieżący. 7.50. Rozmaitości. 11.57. Sygnał czasu 12.00. Hejnał z Krakowa. 12.03. Wiadomości meteorologiczne. 12.50. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.50. Płyty. 13.00. Dziennik południowy. 13.35. Koncert zespołu salonowego. 14.00. Wiadomości o eksporcie polskim. 14.05. Wiadomości gospodarcze. 16.00. Koncert chóru Miedzyszkolnego miasta Warszawy. 1.20. Recital fortepianowy. 17.00. Program dla dzieci ze Lwowa. 17.15. Muzyka lekka. 18.00. Szkoła gospodarstwa domowego. 18.15. Recital śpiewaczy. 18.45. Pogadanka B. Winawera. 18.55. Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 19.00. Rozmaitości. 19.10. Program na dzień następny. 19.15. Andycja strz.lecka. 19.40. Wiadomości sportowe. 19.50. Piętnastolecie żeligowczyków. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. Ogłoszenie warunków konkursu na scenariusz słuchowski dla „Teatru Wyobrazni”. 20.50. Dziennik wieczorny. 21.00. Transmisja z Gdyni. 21.02. Skrzynka pocztowa rolnicza. 21.12. W 70 rocznicę urodzin Ryszarda Straussa. Koncert symfoniczny ze studja. 22.20. Osobisty pamiętnik. 22.25. Dalszy ciąg koncertu. 23.00. Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczych i komunikat po bieżąco.

KATOWICE

Poniedziałek, 11 czerwca.
6.30. Audycja poranna z Warszawy. 11.45. Program na dzień bieżący. 11.50. Wiadomości bieżące. 11.57. Sygnał czasu. 12.00. Hejnał z Krakowa. 12.03. Transmisja z Warszawy. 12.10. Płyty. 13.10. Transmisja z Warszawy. 14.15. Giełda zbożowa. 15.00. Transmisja z Warszawy. 17.00. Wesoła audycja dla dzieci ze Lwowa. 17.15. Muzyka lekka. 17.50. Program na dzień następny. 18.00. Transmisja z Warszawy. 15.58. Recytacje autorów. 19.15. Transmisje z Warszawy. 19.45. Wiadomości sportowe. 19.50. Transmisja z Warszawy. 21.0. Trąbka i capstrzyk Marynarki Wojennej z Gdyni. 21.02. Porady radiotechniczne. 21.12. Transmisje z Warszawy i Krakowa.

Z Kielc

(k) Karambol wozu z lokomotywą. Onegdaj na przejeździe kolejowym około stacji Skarżysko-Kamienna, pow. koneckiego, maszynista Ciura Józef w czasie manewrowania pociągu, najechał na furmankę Drajnudel. Blindy ze Skarżyska, załadowaną mąką w ilości 11 metrów, wskutek czego wóz został doszczętnie rozbity, zaś mąka z worków rozsypana.

Poszkodowana oblicza straty na sumę około 600 zł.

Przyczyna powyższego wypadku — nieostrożność furmana.

(k) Ujęcie zawodowego złodzieja. Policja w Kielcach zatrzymała Wojtusiaka Steana, lat 29, bez stałego miejsca zamieszkania, który podczas przesłuchiwania go przyznał się, iż od roku 1929 do obecnej chwili dokonał na terenie m. Kielc kilkunastu kradzieży na szkodę różnych osób.

Wymienionego wraz z dochodzeniem przekazano władzom sądowym.

(k) Kradzież. Czerwińska Eugenja, zam. w Kielcach przy Placu Wolności nr. 17 — zameldowała, że onegdaj, gdy udała się na strych, stwierdziła brak bielizny, wart. 60 zł., którą wywiesiła dla wysuszenia, a stanowiącej własność jej pracodawczyni Grymowej Natalji.

Wilczkowski Stanisław, zam. we wsi Borków, pow. kieleckiego — zameldował, że w sklepie Szajna Altera-Chila przy placu Wolności nr. 8 w Kielcach pozostawił koszyk, zawierający płaszcz gumowy, 2chustki i torebki płócienne, wart. 20 zł. a gdy po upływie 2-ech godzin wrócił do tego sklepu — stwierdził kradzież wspomnianych rzeczy.

Baran Józefa, zam. w Kielcach przy ul. Dymińskiej nr. 39 — zameldowała, że w nocy złodziej z niezamkniętego strychu skradł jej bieliznę, wart. 17 zł. 50 gr., którą wywiesiła dla wysusze-

Wiadomości radiowe

NOWA STACJA NORWESKA.

Dnia 1 maja nastąpiło otwarcie nowej stacji nadawczej Trøndelag w Norwegji. Stacja ta nadaje na fali 477 m. z siłą 20 kw.

HEJ TAM OD TATER.

„Szkoła podhalańska“ wzbogacając literaturę polską góralskimi opowiadaniem i powieściami pisanymi w oryginalnym narzeczu góralskim zalicza między swych członków również J. Engoniusza Pawłowskiego. Z nowelą góralską tego autora poznają się słuch. w środę 13 bm o godz. 22. Przed mikrofonem warszawskim odczytany zostanie obyczajowy fragment z książki pt. „Bacal“, a opisujący w sposób pełen humoru jak gąździna szła do znachora po leki któreby od śmierci uratowały jej męża.

GENEWA NIE ROZSTRZYGNĘŁA CZY ROZSTRZYGNIE LONDYN?

W dniu 12 czerwca br. rozpoczął się w Londynie międzynarodowy kongres radiowy, mający trwać dziesięć dni. Spodziewany jest zjazd 65 delegatów dwudziestu państw europejskich. Przedmiotem obrad będzie między innymi znowu sprawa fal poszczególnych radiostacji w Europie, gdyż na poprzednim kongresie w Genewie, pałaca ta kwestja nie została definitywnie rozstrzygnięta.

Przyjemności lata są tylko dostępne dla tych, którzy składają swe oszczędności w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI W ZAWIERCIU.

Z Zagłębia

KRWAWA BÓJKA O DZIECKO W SOSNOWCU.

Onegdaj wieczorem pomiędzy małżonkami Lulkowskimi, a Wł. Falszewiczem, zam. przy ul. Kuźnica 2 w Sosnowcu, wybuchła krwawa bójka o dziecko. W czasie bójki Falszewicz zadał Lulkowskiemu dwa ciosy siekierą w lewą rękę. Lulkowskiego przewieziono do szpitala.

—000—

— Zebranie Dziś o godz. 19-ej, w sali konferencyjnej rady pow. BBWR. Piłsudskiego 16 w Sosnowcu odbędzie się zebranie członków kursów dla działaczy społecznych.

— Wystawa malarzy w Dąbrowie. Grupa malarzy zagłębiowskich, zorganizowała w seminarium dąbrowskim wystawę obrazów i grafiki. Prace (po kilkanaście obrazów, rysunków i drzeworytów) dali pp. Anders, Gluchmański, Gorgoń, Pilecki, Rembertowski, Steller i inni. Osobny dział stanowią akwaforty, linoryty, fotografie p. Majewskiej, w liczbie kilkudziesięciu okazy.

— Wycieczka do Gdyni. Zarząd oddziału L.M.K. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że w dniu 23 czerwca odbędzie się wycieczka do Gdyni i na Hel. Koszt wycieczki 18.50 zł. od osoby, łącznie z noclegiem (pościelą), w etapie emigracyjnym w Gdyni wspólnych salach 12/20 osobowych, oraz z wycieczkami.

Program wycieczki: zwiedzenie portów, handlowego i wojennego, kutrem lub motorówką od strony morza, zwiedzenie portu handlowego od strony lądu: dźwigi, łuszczenia ryżu, chłodnie, wycieczka okrętami na Hel.

Zapisy przyjmuje oddział L.M.K. w Sosnowcu w godzinach od 17-ej do 19-ej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, przy ul. Kosińskiego 17, tel. 9.91.

— Dziś zebranie. Dziś o godz. 6.30 wiecz. w sali posiedzeń starostwa w Będzinie odbędzie się organizacyjne zebranie powiatowego komitetu obchodu „Święta morza”.

— Odczyt w Wolbromiu. W Wolbromiu odbył się odczyt dr. med. Antoniny Grosfeldowej z Sosnowca na temat „Jak załagodzić biologiczną tragedię kobiet”.

W sprawie płac na robotach z kredytów funduszu pracy

Wobec powstających często zataragań na robotach prowadzonych z kredytów funduszu pracy na tle stawek zarobkowych należy wyjaśnić, że w każdej umowie, jaką fundusz pracy zawiera z instytucją czy firmą, otrzymującą kredyt na roboty, przewidziane są następujące warunki.

Minimalne stawki wynagrodzenia dla pracowników, zatrudnionych przy robotach prowadzonych przy pomocy F. P., nie mogą być niższe od stawek ustalonych dla danej miejscowości przez właściwego inspektora pracy w porozumieniu z komitetem lokalnym funduszu pracy. Maksymalne stawki nie mogą przekraczać przeciętnych stawek zarobkowych robotników, zatrudnionych w przemyśle w danej miejscowości, a nawet powinny być nieco niższe.

Komitet Budowy Szkoły w Lgocie, gminie Koziegłówek ogłasza konkurs na wykonanie robót betonowo-murarskich i stolarskich przy wykończeniu budowy 7 klasowej szkoły w Lgocie. Wójt (A. Polak).

Falszowanie artykułów żywności w Sosnowcu

Surowe kary na nieuczciwych sprzedawców

W maju br. w miejskiej pracowni badania artykułów żywnościowych i przedmiotów użytkowych zbadano pod względem chemicznym i bakteriologicznym ogółem 515 prób różnych artykułów żywnościowych, z czego 195 prób (37.8 proc.) uległo zakwestjonowaniu, jako zafałszowane, bądź fałszywie oznaczone i t.p.

W tem było: analiz mleka 247 — zakwestjonowano 89 (36 proc.), śmietany 39, zakwestjonowano 10 (26 proc.), masła 5, zakwestjonowano 2 (40 proc.), wyrobów wędliniarskich 98, zakwestjonowano 35 (36 proc.), octu i esencji octowej 22, zakwestjonowano 16 (73 proc.), lodów 30, zakwestjonowano 8 (26 proc.), wód studziennych i inn. 43, zakwestjonowano 33 (77 proc.), inne artykuły przem. użytku 25, zakwestjonowano 2 (4 proc.), artykuły techniczne 6.

Sąd grodzki w Sosnowcu w maju br. naskutek wniosków karnych skierowanych przez starostwo ukarał nieuczciwych sprzedawców za nieprzestrzeganie przepisów, wypły-

wających z obowiązującego ustawodawstwa żywnościowego naskutek przeprowadzonych badań ukarani zostali: Stanisław Broda, właściciel sklepu przy ul. Wiejskiej nr. 26, za sprzedaż mleka odtłuszczonego i rozwodnionego — karą 5 zł. oraz kosztów sądowych, Olzner Hercik, właściciel sklepu przy ul. Wiejskiej nr. 13, za sprzedaż mleka odtłuszczonego i rozwodnionego — karą 5 zł. oraz kosztów sądowych, Herszkowicz Herszel, wł. mleczarni przy ul. Modrzejskiej nr. 42, za sprzedaż mleka odtłuszczonego i rozwodnionego karą 5 zł. oraz kosztów sądowych. Fajrajzen Mendel, wł. mleczarni przy ul. Głowackiego nr. 5 za sprzedaż mleka rozwodnionego i odtłuszczonego — karą 5 zł. oraz kosztów sądowych, Jasek Herszkowicz, wł. mleczarni przy ul. Dekiarta nr. 11, za sprzedaż mleka rozwodnionego i odtłuszczonego — karą 5 zł. oraz kosztów sądowych, Czarnocha Boruch, wł. sklepu spoż. przy ul. Racławickiej nr. 6 za sprzedaż octu fałszywie oznaczonego — kara 5 zł. oraz kosztów sądowych.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zebranie przewodniczących gminnych komitetów W. F. pow. będzińskiego

W Będzinie pod przewodnictwem wicestarosty Izderczyka odbyła się konferencja przewodniczących i sekretarzy gminnych komitetów W. F. z powiatu będzińskiego.

Na zebraniu obecnych było ogółem 17 osób.

Referat na temat „Rola wychowania fizycznego w Polsce” wygłosił prof. Korwin Olszewski i zarazem omówił program roczny prac gminnych komitetów.

Wobec.

Następnie sekretarz powiatowego komitetu W.F. i P.W. Świątek zreferował nowy regulamin gminnych komitetów W. F.

Skolei przedstawiciele gminnych komitetów, omawiali sprawy budowy urządzeń sportowych na swoich terenach. Projekty te rozpatrywane będą szczegółowo i najpierw wykonywane będą inwestycje najpilniejsze.

Ciekawe zawody lekkoatletyczne w Czeladzi.

Pogoń (Katowice) — Sokół (Czeladź) 112:90 pkt.

Wczoraj na boisku w parku na „Sarturze” odbyły się ciekawe zawody lekkoatletyczne między drużynami pań i panów Pogoni z Katowic a Sokółem (Czeladź).

Zawody wzbudziły duże zainteresowanie i zgromadziły na boisku sporo widzów.

Szczególne zainteresowanie wzbudził udział w meczu zawodników Pogoni, którzy wyznaczeni zostali do reprezentacji Polski na mecz z Włochami w Rzymie, jak Nowosielski, Chmielewski oraz Millera, Wilima i innych.

Z pań zaś Białasówna, Szusówna, Preisówna i Bytomska.

Mecz zakończył się zwycięstwem Pogoni w ogólnym stosunku 112:90 pkt.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:

PANIE

Bieg 60 m.: 1) Preisówna (Pogoń) 8.6, 2) Segno (Sokół) — 8.7, 3) Muszanka (Sokół).

800 m.: Szusówna (P) — 2:48, Strojnowska (S) 3:38, Kubisianka (S).

100 mtr.: Białasówna (P) — 13.2, 2) Segno (S) — 13.7, 3) Muszanka (S).

Sztafeta 4 × 100 mtr. wygrała drużyna Pogoni, w czasie 57.2.

Rzut kulą: Lubkiewiczówna (P) — 8.76 m., 2) Wasilewska (P) — 8.19 m., 3) Łakomska (P).

Oszczep: 1) Segno (S) — 23.56 m., 2) Rakoczanka (P) — 22.52 m., 3) Maciej-

czykówna (P).

Dysk: 1) Rakoczanka (P) — 29.63 m., 2) Wasilewska (P) — 27.29 m., 3) Łakomska (S) — 22.05 m.

Skok wżwyz: Bytomska (P) 131.5 cm., 2) Muszanka (S) — 126.5 cm.

Skok wdal: Preisówna (P) — 4.70 m., 2) Segno (S) — 4.60 m., 3) Kieronimówna (P) — 4.32 m.

PANOWIE

Bieg 100 m.: Strojnowski (S) — 11.6, 2) Miller (P) — 11.7, 3) Wielowiejski (S) 3000 mtr.: Orłowski (P) — 9:29, 2) Bytomska (P) — 10:22, 3) Szczepanik (S) — 11:21 i 4) Undorowicz (S).

800 mtr.: Cieplik (P) — 2.8, 2) Wielowiejski (S) 2.13, 3) Legawiec (S).

200 mtr.: 1) Miller (P) — 24.09, 2) Strojnowski (S) — 25, 3) Wielowiejski (S) — 25.04.

1500 mtr.: 1) Orłowski (P) — 4:29, 2) Willim (P) — 4:31, 3) Szczepanik (S).

110 mtr. z płotkami: 1) Nowosielski (P) — 16:02, 2) Legawiec (S).

Sztafeta 4 × 100 mtr. wygrała Pogoń w czasie 48.2. Drużyna Sokola została zdyskwalifikowana.

Skok wdal: 1) Nowosielski (P) — 6.56 m., 2) Strojnowski (S) — 6.15 m., 3) Mucha (S) — 6.01 m.

Skok wżwyz: 1) Chmiel (P) — 180.5 cm., 2) Danielak (P) — 164 cm., 3) Mucha (S) — 160 cm.

Rzut kulą: 1) Banaszak (P) — 11.62, 2) Mucha (S) — 10.49 m., 3) Wierozek (P) — 10.30 mtr. Poza konkursem

Praski (Sokół - Sieminaowice) uzyskał wynik 13.30 mtr.

Rzut oszczepem: Mucha (S) — 44.71 m., 2) Wierozek (P) — 43.67 m.

Skok o tyczce: 1) Mucha (S) — 3.30 m., 2) Kolodziej (S) — 2.80 m., 3) Baldys (P) — 2.60 m.

Rzut dyskiem: 1) Mucha (S) — 33.58 m., 2) Juszczyk (S) — 33.29 m., 3) Błaszczowski (P) — 33.15 m.

Kierownictwo zawodów — sprawne sponożywało w rękach p. Pawelczyka.

Pozatem odbyły się zawody gimnastyczne na przyrządach, udział w których wzięli między innymi Bregula i Pradela.

—000—

WYŚCIGI KOLARSKIE „MAKABI” W SOSNOWCU.

W dniu wczorajszym odbyły się w Sosnowcu wyścigi kolarskie o mistrzostwo klubowe „Makabi”, na trasie Sosnowiec — Tychy — Sosnowiec (przez Murcki). Trasa dla seniorów wynosiła 50 km. i dla juniorów 30 km.

W biegu seniorów mistrzostwo klubu na 1934 r. zdobył M. Kac w czasie 1:31:40, 2) H. Lajtner 1:32:45, 3) J. Kupfer 1:38:40 i 4) Łazyng er.

W klasie juniorów mistrzem został Kotek Noc, w czasie 58 minut, wicemistrzostwo klubu zdobył Motek Lajtner 39:30 i trzecie zdobył Olmer, w czasie 62.

Na mecie wyścig zebrało się około 1000 widzów.

TENISISCI „UNJI” (SOSNOWIEC) WYGRALI WALKOWEREM

Wczoraj odbył się mecz tenisowy między drużyną sosnowiecką „Unji” a sekcją tenisową B. T. z Bielska o mistrzostwo B. kl. śląskiego Z. L. T.

Bielszczanie do Sosnowca nie przyjechali i „Unja” wygrała mecz walkowerem w stosunku 11:0.

Wobec nie przybycia drużyny bielskiej w dniu wczorajszym rozpoczęli turnieju o mistrzostwo klubu na rok 1934.

O mistrzostwo A kl. Zagłębia

W dniu wczorajszym odbyły się tyłko cztery spotkania o mistrzostwo A kl. Zagłębia, gdyż spotkanie „Solvay” — „Sarmacja” zostało odwołane.

Po ostatnich spotkaniach tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
C. K. S.	9	14	31:13
Unja	8	12	33:15
Solvay	8	10	17:14
Policyjny	9	10	20:21
Zagłębie	9	8	24:17
Brynica	8	8	20:20
Zagłębianka	9	8	20:20
Sarmacja	8	6	15:16
Ruch	9	6	13:25
Hakoach	9	4	9:32

Wyniki wczorajszych spotkań przed stawiają się następująco:

POLICYJNY — RUCH 4:4 (2:2).

Na boisku „Policyjnego” w Sosnowcu gospodarze zremisowali z „Ruchem” w stosunku 4:4 (2:2).

Bramki dla „Ruchu” strzelili: Kempa i Dziewięcki po dwie, dla Policyjnego bramkami podzielił się: Droźniak, Marzec, Tyl i Kijewski.

Przedmecz rezerw 7:5 dla Policyjnego. Sędziował p. Mandat, dobrze.

UNJA — ZAGŁĘBIANKA 5:3 (3:1).

Na boisku własnym „Unja” wygrała mecz z Zagłębianką w stosunku 5:3.

W pierwszej połowie przeważała „Unja”, uzyskując trzy bramki ze strzałów Gwoźdźnia — 2 i Kubczy — 1. Jednego gola uzyskała Zagłębianka przy padkowie.

W drugiej połowie miejscami wybitną przewagę miała „Zagłębianka”.

Po przerwie bramki strzelili dla „Unji” — Nowak i Słota, dla Zagłębianki — Sobieraj i Dupak.

Sędziował p. Sławikowski z Krakowa b. dobrze.

Przedmecz rezerw 6:2 dla „Unji”.

ZAGŁĘBIE — HAKOACH 7:2 (1:1).

W Dąbrowie „Zagłębie” pokonało „Hakoach” w stosunku 7:2.

Mecz w 12 minut przed końcem został przez sędziego p. Bryłę przerwany, naskutek niesportowego zachowania się graczy „Hakoachu”.

KATOL ZABIJA
JAPONSKI OWADY
ROBACTWO

C. K. S. — BRYNICA 4:1 (1:1).
Zawody między miejscowymi rywalami zakończyły się zasłużonym zwycięstwem CKS. w stosunku 4:1.
CKS. wystąpił bez Czapli i Cholewy.
MISTRZOSTWO B. KL.
SAMSON — ŚWIT 5:1 (2:0).
KINERETH — MAKABI 1:0.
DABROWA — GWIAZDA 2:2 (1:0).
Czarni — Płomień 2:0.
—000—

Kino w pociągach kolejowych

Niemieckie towarzystwo filmowe „Klangfilm” wystąpiło z interesującym projektem wprowadzenia filmu dźwiękowego na kolejach niemieckich. Specjalne wagony mają być zaopatrzone w filmowe aparaty dźwiękowe; wagony te na wzór wagonu restauracyjnego, będą do dalekobieżnych pociągów pośpiesznych, ażeby podróżnym uprzyjemnić i skrócić czas podróży.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE

...kocutkiem
jest to... nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci
R. M. Spr. Wewn. Nr. 345 4



Matki!

Zadajcie w aptekach i skład. apt. higieniczn. przysypki dla dzieci

Puder „Dzidzi” z (kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

DLA ZDROWIA JEDYNE TO,
CO NA LEPSZE!
COKOLWIEK DROŻSZE —
WIELOKROTNIE
LEPSZE!

OLA
PREZERWATYWY?

Psie filmy

W dolinie San Fernando, w Los Angeles, na specjalnym terytorium mieszka grupa artystów-psów. Jest ich około 40. Młodzi „aktorzy” pilnie strzeżeni, żyją tylko „pro arte”: nie wiedzą co to jest nocne życie, kabarety, przyjęcia, alkohol... Kładą się spać o zachodzie słońca, wstają o świcie, codziennie odbywają ćwiczenia, studjują role. Nie wszyscy są nowicjuszami. Są wśród nich i tacy, którzy mają już wyrobioną sławę i swych wielbicieli, którym wysyłają swoje podobizny z... podpisami.

Każdy pies ma swoją garderobę i lepiej nie próbować pozwolić innemu psu ją zająć. Kostjumy skrojone są dokładnie na miarę, jest ich przeszło 1.000.

Dzięki zachowywaniu wszelkich

środków sanitarnych i higienicznych, nie zdarza się nigdy, by pies-aktor w czasie gry miał ochotę podrapać się w ucho lub gdzieindziej. Specjalne urządzenia regulują temperaturę zimną lub ciepłą, aby mali aktorzy mogli pracować w jak najbardziej odpowiedniej atmosferze.

Obecnie nastąpiła pewna inowacja w „psich” filmach. Dotychczas „mowa” ograniczała się do „hau-hau”, teraz ludzie za nich mówią. Nagrywa się filmy „nieme”, a potem uzupełnia się je dźwiękowo. Nielatwa jest rzeczą dobieranie aktorów-ludzi, których głosy mają naśladować psy, będące, vice versa, portretami ludzkich istot. Opowiadają o pewnej dziewczynie, która przez długie lata starała się o engagement do filmu, wkończona otrzymała je, ale w „charakterze” psa.

Dziś i dni następne!

Najnowszy film produkcji europejskiej na rok 1934—35.

TAJFUN

Dramat miłości, występku i zbrodni.
Czarowne melodie i subtelna gra pary namiętnych kochanków. LIANY HAD i INKISZYNIEWA
Z „Burzy nad Azją”.

Nadprogram: Przepiękny dodatek w naturalnych kolorach
Przygody trzech prześlicznych różowych świnek oraz Najnowszy Tygodnik „Paramountu”.



Od poniedziałku, 11-go czerwca i dni następne!
NADZWYCZAJNY PROGRAM!
I. Dawno oczekiwany film z serii Dr. Jekyll

Tajemne moce

w roli kobiety - wampira CAROLE LO MBARD.

Film dla ludzi o silnych nerwach.

Romans Sekretarki

Dramat życiowy.
W roli gl.: SALLY EILERS i RALPH BELLAMY.



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!



„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” (z marką Kogut) są stosowane przy chorobach żołądka, ki-szek, obstrukcji i kamieni żółciowych.
„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.



DROBNE OGŁOSZENIA

POTRZEBNY czeladnik cholewarski. Wiadomość w administracji.
ZA długi żony mej Felicji Zak z domu Zolberg nie odpowiadają. Adam Zak.
CHRZESCIJANSKI Zakład zegarm. strzowski precyzyjno mechaniczny. Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich. Sosnowiec, ul. Czysła 7. Wykonujemy wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych. Chronometrów. Repetierów. sztoperów. antyków. zegarków kontrolnych. tachometrów. Numeratorów. różnego rodzaju. dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów. Wykonanie solidne. Gwarancja trzechlecia.



„Panie prokuratorze Rzeczypospolitej.

„Dla przeprowadzenia ważnej zawiąlanej sprawy, którą powierzę mi sądy paryskie, potrzebuję znać akta stanu cywilnego Piotra Andrzeja Bertinot i Julji Djonizy Derasne, obojga urodzonych w Gex w latach mniej więcej 1838, 1839, lub 1840.

Będę panu bardzo wdzięczny, jeżeli jaknajprędzej uczyni pan za dość prośbie mojej i proszę przyjąć wyrazy szacunku.

Podpisał się, włożył do koperty i zaadresował:

Do pana prokuratora Rzeczypospolitej w mieście Bourg, depart. l'Ain. i zaraz wysłał list na pocztę.

CZEŚĆ DRUGA.

K A R A.

I.

Tristan, pracując niby bardzo pilnie, starał się, aby nie nie uszło

przed jego wzrokiem.

Widział Joannę w oknie, potem, jak zeszła, by zaczerpnąć wody. Za uważał jednak, że drzwi zamknięte były na klucz i Joanna dwakroć obróciła klucz w zamku.

— Oho, zamykają się teraz pomyślał.

Joanna jednak do wieczora już nie pokazała się w parku.

O siódmej robotnicy złożyli narzędzia pracy w szopie i poszli do oberży na kolację.

Tristan, zobaczywszy trochę słomy w kacie, postanowił wrócić tu i noc przepędzić.

Po sutej kolacji, trwającej do dziesiątej godziny, Tristan powrócił do szopy; zdjął buty, włożył pan tofle i poszedł pod samą willę, na miejsce, gdzie wczoraj szpiegował Joannę.

Na pierwszym piętrze okna po koju Joanny oświetlone były i otwarte.

— Z pomocą drabinki, mógłby się doskonale tam dostać — mru-chał.

W oknie ukazała się w tej chwili córka Piotra Bertinot z Martą; za chwilę znikły, a potem bandyta usłyszał otwierające się drzwi do ogrodu i obydwie panienki wyszły i usiadły na ławce nieopodal domu.

— Do krośset djabłów — myślał zbójca — gdyby była sama... zo ca pyszna sposobność!

Dziewczęta rozmawiały, Tristan pochylił się i słuchał.

— Czy znalazłaś jakiś sposób porozumienia się z naszą biedną Helenką? — mówiła Marta.

— Mam jeden, lecz bardzo niebezpieczny... Pana Helena uciekając z domu matki do pani Gobert, przez zapomnienie zabrała klucz od mieszkania... Ja mam ten klucz... chociaż Helena prosiła mnie, abym go w jakikolwiek sposób matce oddała...

— Mogłabyś go użyć i zobaczyć się z Helenką, jeżeli, jak mówisz, pilnują jej i nie pozwalają wyjść z domu...

— Jestem tego pewna.

— Może zamek zmienili.

— Nie przypuszczam; panna Helena nie powiedziała matce, że mnie klucz powierzyła, tylko że go zgubiła, a w takim razie pewnie drugi klucz dorobili.

— A więc idź do Heleny...

— A jak ją nie samą zastanę, a przytem, czy mogę opuścić pana Lucjana?

— Joasiu kochana, nie można dłużej zwlekać... jak jej znów

przyjdzie myśl samobójstwa do głowy? Skoro dowie się, że Lucjan żyje, prędzej zgodzi się na swój los okrutny, a przytem doktor znalazł Lucjana trochę lepiej.

Joasia zamyśliła się. — Mam sposób... Znam kogoś, komu mogę powierzyć tajemnicę Heleny, który pójdzie do niej i sprowadzi ją do pana Lucjana... trzeba tylko, abym dziś wieczór do niego napisała.

— Czy mogę wiedzieć, kto to jest? — zapytała Marta.

— Wybacz mi pani, że tego nie wyjawię, lecz niech pani będzie pewna, nie dla braku zaufania... a tylko dla dobra panny Heleny i pana Lucjana tak muszę robić.

— Nie pytam cię o nic, droga Joasiu, ufam ci najzupełniej...

— Dziękuję pani!

Po chwili Joanna mówiła:

— Wszak można wieczorem wyjść przez rozwalony mur w parku?

— Nie wiem... Lecz czemu pytasz?

Joanna nie zdążyła odpowiedzieć, w oknie bowiem stanęła służąca, wołając:

— Panna Joanno, chodź prędzej... chory dostał maligny!...

Dziewczęta zerwały się i pobiegły; drzwi willi zamknęły się za nimi.

d. c. n.